Gmina Chełmża na starej fotografii

zeszyt 6
ZNAKI PRZESZŁOŚCI

Pojęcie „herb" pochodzi od niemieckiego słowa „Erbe" oznaczającego dziedzictwo. Herb służył niegdyś jako znak rozpoznawczy, wyróżniał rycerzy (potem szlachtę) spośród innych warstw. Tradycja jego stosowania wywodzi się ze średniowiecza. W naszej gminie możemy odnaleźć na murach pałaców i domów - ślady przeszłości w postaci herbów lub monogramów -czyli skomponowanych graficznie liter imienia i nazwiska.

Sławkowo

Herb ukazuje na tarczy- w centralnym miejscu- dwa skrzyżowane pęczki kłosów. Nad nimi znajduje się korona zwieńczona tzw. klejnotem, czyli ozdobą w postaci skrzydeł

Herb rodowy von Kriesów wieńczy fasadę pałacu w Sławkowie. Ród Kriesów wywodzi się z niemieckiej szlachty, która osiadła w Toruniu. Rodzina von Kries przejęła majątek w Sławkowie w XIX w. Z tego rodu wywodzi się Jan Albin von Kries 1716-1785 rektor gimnazjum akademickiego w Toruniu.

Bielczyny

Monogram tworzą dwie litery „H" i „S" nałożone na siebie.

Dom Stroblów w Bielczynach datowany jest na 1927 r. Jego właściciel- Hermann Strobel należał do jednej z najbogatszych rodzin we wsi.

Kiełbasin

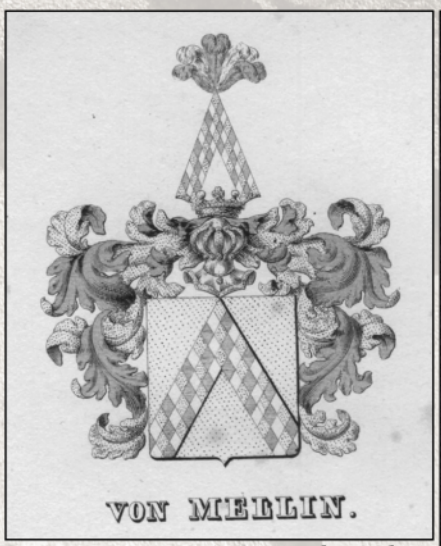

Herb rodziny Mellinów umieszczony jest na rodzinnym grobowcu w Kiełbasinie.

W 1843 r. w Szczecinie zostało wydane pięciotomowe dzieło „Pommerches Wappenbuch", ukazujące wizerunki ponad 500 herbów rodów pomorskich. Wśród nich znajdziemy ten oto znak Mellinów. Pierwsze wzmianki na temat tego rodu zarejestrowano już w XI w.

BITWA POWIETRZNA NAD POLAMI CHEŁMŻY

II wojna światowa nad Chełmżą i okolicznymi wsiami rozpoczęła się od ataku z powietrza. Już w pierwszym dniu wojny zestrzelono w okolicach Torunia trzy niemieckie samoloty, a dwa uszkodzono. Jedną z maszyn zestrzelił wówczas ppor. Stanisław Skalski - przyszły as polskiego lotnictwa, znajdujący się wówczas w patrolu. Skalski przy jeńcach niemieckich znalazł mapę, którą przekazał Armii „Pomorze". Do historii przeszła powietrzna bitwa w okolicach Chełmży, jaka rozegrała się 2 września 1939 r. Około godz. 15.00 niemieckie ciężkie myśliwce w otoczeniu Messerschmittów zaczęły ostrzeliwać m. in. pociągi zmierzające przez Grzywnę do Chełmży. Jedna z bomb trafiła wagon na chełmżyńskiej stacji, zginęło kilku żołnierzy z transportu wojskowego, raniono dzieci z drugiego pociągu. Niespodziewanie w rejonie Nawry, Bielczyn, Skąpego i dalej w kierunku Lisewa Niemcy zostali zaskoczeni niespodziewanym atakiem polskich pilotów ze 142 Eskadry Myśliwskiej. Istnieją wzmianki, iż w trakcie walk polscy myśliwcy bez własnych strat zestrzelili aż 7 niemieckich „bombowców". Prawdopodobnie straty niemieckie były nieco mniejsze, ale bardziej dotkliwe. Największymi bohaterami bitwy nad polami Chełmży byli kpt. pilot Mirosław Leśniewski, który w okolicach Lisewa - zestrzelił dowódcę 3. niemieckiej Eskadry 1 Pułku Ciężkich Myśliwców kpt. Wedelin von Mullenheim - Rohberga. Bohaterstwo 141 i 142 polskiej Eskadryt Myśliwców na trwałe wpisało się na karty historii naszej gminy. Do kolejnych ataków doszło 4 i 6 września, kiedy to udało się rozproszyć atak niemieckich samolotów. O godz. 17.30 dwa niemieckie myśliwce nad polami wokół Chełmży rozdzieliły się od pozostałych...

słynne polskie „jedenastki" P-11 (wizualizacja)

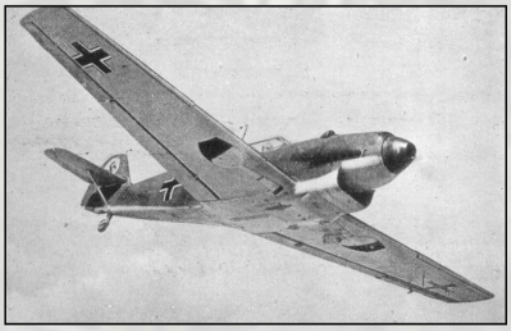

niemiecki Messerschmitt 109b

wrak polskiej „jedenastki" ze 141 eskadry, w której służył nawrzański pilot - Wiśniewski

PILOT Z NAWRY

Jednym ze słynnych lotników walczących w 141 Eskadrze Myśliwskiej był Władysław Wiśniewski z Nawry (ur. 27 czerwca 1920 r.) 31 sierpnia 1939 r. otrzymał rozkaz przeniesienia się na lotnisko polowe pod Toruniem. W kolejnych dniach osłaniał wraz z towarzyszami wycofujące się jednostki Armii Pomorze w rejonie Chełmży, Świecia i Grudziądza. Po ataku ZSRR na Polskę, Wiśniewski wraz z 16 towarzyszami zdołał przedostać się do Rumunii, a stamtąd do Francji i Anglii. Jego nazwisko odnajdujemy w spisie lotników Dywizjonu 316 Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii. W. Wiśniewski zginął w czasie lotu służbowego 12 października 1942 r. za sterami Mastera I (N7 479), rozbił się koło miejscowości Painscastle. Dziś obok jego grobu znajduje się tabliczka z napisem „W Lisieux modliliśmy się za ciebie".

Grób Władysława Wiśniewskiego z Nawry

LOTNISKO W GRZYWNIE

Według przekazów ustnych jesienią i zimą 1944 r. tuż przy obecnej drodze A-1 mieszkańców Grzywny zmuszano do prac ziemnych, wyrównujących teren pod przyszłe lotnisko wojskowe, które tam właśnie miało powstać zgodnie z niemieckimi planami.

”WĘDRUJĄCE GROBY”

Tekst tylko dla ludzi o mocnych nerwach...

Miasto i Gminę Chełmża w styczniu 1945 r. wyzwalali żołnierze 70 Armii Czerwonej. Teren przejęto po walkach w dniu 24 stycznia. Czerwonoarmiści weszli od strony Mirakowa i Pluskowęs. Większość poległych Rosjan nie udało się zidentyfikować. W 1946 r. na terenie gminy znajdowały się **trzy zbiorowe mogiły** czerwonoarmistów: **w Mirakowie** - na obszarze 100 metrów kwadratowych w byłym parku tamtejszego majątku (27 ciał), w **Skąpem** - na powierzchni 70 metrów kwadratowych w sąsiedztwie tamtejszej szkoły (18 ciał) i **Dźwierznie** - na terenie cmentarza katolickiego (7 ciał).

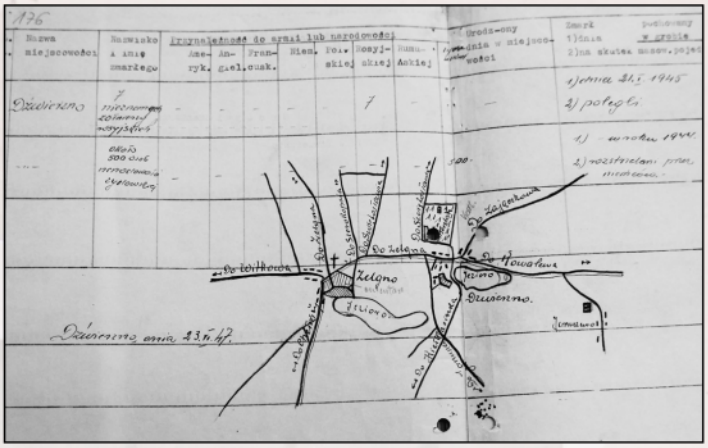

Plan sytuacyjny z 1947 r.- mogiły w Zelgnie i Dźwierznie

W dniu 9 grudnia 1946 r. przeprowadzono ekshumacje kolejnych pojedynczych pochówków 12 żołnierzy Armii Czerwonej, celem przewiezienia do wspólnej mogiły we wspomnianym Mirakowie. Zachowane protokoły ekshumacji opisują dwa ciała z cmentarza w Nawrze, trzy w Kuczwałach (dwa - w parku na majątku a trzecie w ogródku szkolnym); dwa groby na terenie sadu w Sławkowie i jeden wykopany przy tamtejszej drodze; pojedyncze zwłoki odkopano również w Zalesiu obok domu (?), w Bielczynach przy drodze, w pluskowęskim parku i przy torowisku w Mirakowie.

Zbiorowa mogiła czerwonoarmistów na byłym cmentarzu ewangelickim w Chełmży, stan z 1949 r.

Bieda, zniszczenia i gwałty dokonywane przez Armię Czerwoną na okolicznych mieszkańcach spowodowały, iż miejscowa ludność nie była zaangażowana w estetyczny wygląd grobów swych„wyzwolicieli”. Skargi Rosjan dotyczące miernego zaangażowania mieszkańców w ukwiecanie mogił, przyspieszył rozkaz o tworzeniu zbiorowego pochówku. Zgodnie z ich wolą do 31.03.1949 r. trzy dotychczas istniejące cmentarze gminne miały zostać zlikwidowane, a ciała - kolejny raz - przewiezione. Tym razem w powiecie toruńskim wyznaczono trzy zbiorowe mogiły wojenne, spośród których jedna miała znaleźć się w Chełmży. Sprawa grobu Rosjan stała się pierwszym konfliktem na linii Kościół - państwo w pierwszych powojennych latach. Pomimo nacisków władz proboszcz chełmżyńskiej parafii odmówił pochówku „wyzwolicielom”, powołując się na brak odpowiedniego niepoświęconego miejsca , a tylko na takie można było zgodnie z prawem kanonicznym zwłożyć zwłoki czerwonoarmistów. Ostatecznie wydzielono **teren po byłym chełmżyńskim cmentarzu ewangelickim**.

26 marca 1949 przetransportowano do chełmżyńskiej mogiły ciała z Dźwierzna, 29 marca z Mirakowa, a dwa dni później ze Skąpego. Kierownik tamtejszej szkoły - Henryk Kownacki, wystosował pismo do miejscowych władz, sygnalizując ewentualne niebezpieczeństwo, j akie niosło za sobą naruszenie zasypanych przy zwłokach granatów ręcznych itp. Nie zachowały się informacje o losach ciał w tzw. „nieutrzymanych” grobach na polu Bogusławkach (5), w parku majątku w Browinie (2), w parku majątku w Głuchowie (4), przy krzyżu (?) w Grzywnie (30), Kończewicach (1).

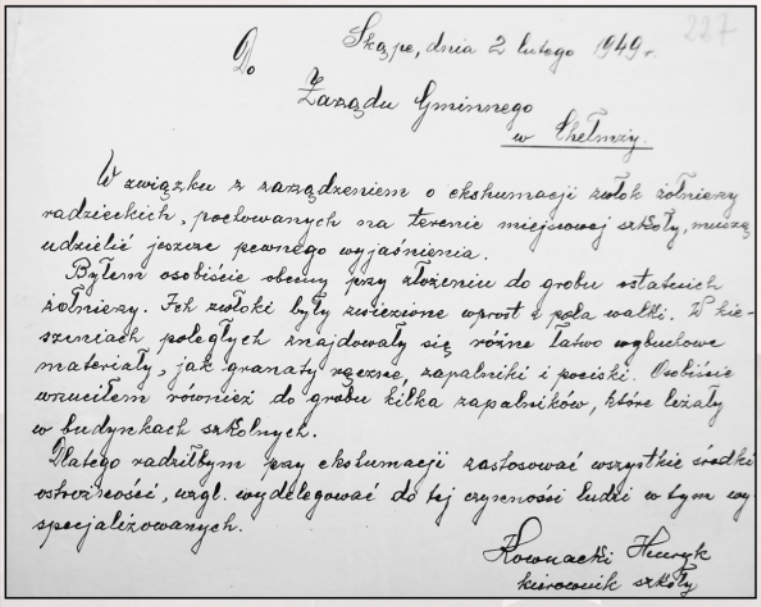

Skąpe, dnia 2 lutego 1949 r.

Do Zarządu Gminnego w Chełmży.

W związku z zarządzeniem o ekshumacji zwłok żołnierzy radzieckich, pochowanych na terenie miejscowej szkoły, muszę udzielić jeszcze pewnego wyjaśnienia.

Byłem osobiście obecny przy złożeniu do grobu ostatnich żołnierzy. Ich zwłoki były zwiezione wprost z pola walki. W kieszeniach poległych znajdowały się różne tutejsze wybuchowe materiały, jak granaty ręczne, zapalniki i pociski. Osobiście umieściłem również do grobu kilka zapalników, które leżały w budynkach szkolnych.

Dlatego radziłbym przy ekshumacji zastosować wszystkie środki ostrożności, wzgl. wydelegować do tej czynności ludzi w tym celu specjalizowanych.

Kownacki Henryk
kierownik szkoły

Pismo kierownika szkoły w Skąpem w sprawie ekshumacji, 1949 r.

W 1948 r. ekshumowano zwłoki **ponad 100 żołnierzy niemieckich**: 5 w Bogusławkach, 2 w Browinie, 16 w Głuchowie, 30 w Kończewicach, 20 w Kuczwałach, 13 w Zalesiu, 8 w Nawrze, 16 w Skąpem. (W Skąpem w 1945 rozstrzelano grupę SS-manów identyfikowanych po charakterystycznym tatuażu). Ciała planowano przetransportować na teren ewangelickiego cmentarza w Bielczynach.

Ze względu na trwające prace badawcze, zwracam się z prośbą o udzielenie jakichkolwiek informacji związanych z grobownictwem wojennym, które mogą uzupełnić wiedzę pochodzącą z zachowanych dokumentów.

/ K. Orłowska, redakcja Kurendy lub B. Łaukajtys/

tekst: dr Barbara Łaukajtys, źródło: Archiwum Państwowe w Toruniu , Starostwo Powiatowe w Toruniu, sygn. 110, 111, 278, 279, 280, 281,282.

Mapa sporządzona przez Henryka Zella w 1542 (?), zamieszczona w atlasie Abrahama Orteliusa wydanym w Antwerpii w 1573 r. to jedno z nastarszych przedstawień terenów naszych ziem. Na mapie napis Culmsee (Chełmża).

Grzywna
(Griffen)

Karczma Artura Wernera stała przy głównej drodze. Budynek - nieco przebudowany - zachował się do dziś.

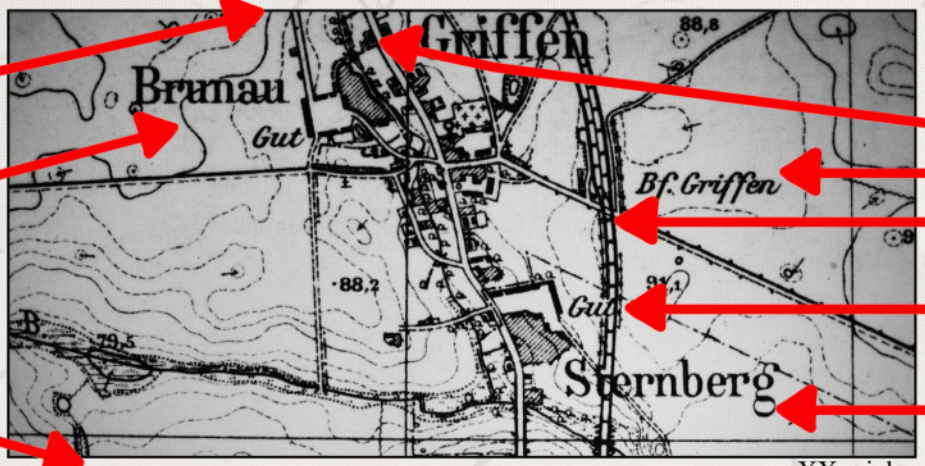

kierunek Mała Grzywna

Grzywna Biskupia

kieunek Grzywna Domena

karczma Artura Wernera

„Bf." - oznacza „Bahnfof" - dworzec

plebanka

„Gut" - oznacza „Gutshof" - majątek dworski

Grzywna Szlachecka

mapa z pocz. XX wieku

Na mapie widoczny jest napis **Brunau**.Ta część Grzywny to obszar folwarku biskupiego (tzw. Grzywna Biskupia). Główny dom majątku - jeszcze w II poł. XIX w. wznieśli Livoniusowie. W 1911 r. majątek przejęła żydowska rodzina Lichtensteinów z Chełmży.

Słowo **Sternberg** - wskazuje na obszar Grzywny szlacheckiej. Pod koniec XIX w. majątek zakupiła rodzina niemiecka Vorreyerów, która rozbudowała budynki gospodarcze. Jak widać na fotografii część z nich przetrwała do naszych czasów.

Mapy ze zbiorów : Harold B. Lee Library, Brigham Young Univeristy,Utah USA, Topographische Karte 1940, wyd. int., Wojewódzka Biblioteka Publiczna - Książnica Kopernikańska w Toruniu, Archiwum Państwowe w Toruniu, PGRN i GRN w Zelgnie, Pommersches Wappenbuch, zdjęcie archiwalne: Biblioteka Główna UMK, zbiory p. Ćwiek i D. Mellera, www.fotopolska.pl.,zdjęcia współczesne: B. Łaukajtys